

**Sygn. akt II AKa 95/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Maria Wiatr (spr.)
Sędziowie:	SA Marian Baliński SO del. Robert Świecki
Protokolant:	ref. staż. Katarzyna Dziewirska

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r.

sprawy

1. **M. K.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk; art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk

2. **R. W.**

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 §1 kk w zw. z art. 65 §1 kk

3. **R. J.**

oskarżonego z art. 258 §1 kk; art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 §1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk

4. **M. F.**

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez: prokuratora w odniesieniu do oskarżonych M. K. i R. J. oraz obrońców oskarżonych M. K., R. W. i M. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt IV K 21/11

na podstawie art. 437 §1 kpk, art. 624 §1 kpk, art. 633 kpk i art. 636 §1 i 2 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. i adw. A. B. – Kancelarie Adwokackie w Ł. kwoty po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym R. W. i M. F. (1);
3. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze związanymi z apelacją prokuratora co do oskarżonego R. J. obciąża Skarb Państwa;
4. zwalnia oskarżonych M. K., R. W. i M. F. od kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

sygn. akt II AKa 95/13

## UZASADNIENIE

**M. K.** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od września 2004 roku do grudnia 2005 roku w Ł., K. i innych ustalonych miejscowościach na terenie Polski, wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P. odpowiadającymi w odrębnych postępowaniach, A. G. i P. Ż. co do których zapadły prawomocne wyroki skazujące i innymi ustalonymi osobami odpowiadającymi w innych toczących się postępowaniach oraz innymi nieustalonymi osobami, w zmieniających się składach osobowych brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw opisanych w dyspozycji artykułu 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485), polegających w szczególności na wzięciu udziału obrocie oraz usiłowaniu wprowadzenia do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci ziela konopi innych niż włókniste, heroiny, tabletek ekstazy i amfetaminy,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

II. w okresie od września 2004 roku do 31 maja 2006 roku w Ł., przy czym do grudnia 2005 roku działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i dotychczas nieustalonymi osobami, wziął udział w obrocie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowych w łącznej ilości co najmniej 40.000 tabletek ekstazy i nie mniej niż 8000 gramów amfetaminy nabywając je od P. Ż. i T. O. w okresie od września 2004 roku do grudnia 2005 roku w celu ich dalszej odsprzedaży oraz znacznej ilości środków odurzających w łącznej ilości nie mniejszej niż 170 gram heroiny zbywając ją bezpośrednio lub za pośrednictwem innych osób Ł. D. w okresie od 1 lutego 2005 roku do 31 maja 2006 roku,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**R. W.** został oskarżony o to, że:

III. w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 31 maja 2006 roku w Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czyniąc z tego stałe źródło dochodu, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne na karę pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary:

-.

- udzielił wbrew przepisom ustawy substancji odurzającej w ilości nie mniejszej niż 15 gram heroiny zbywając ją wspólnie i w porozumieniu z M. T. odpowiadającym w odrębnym postępowaniu Ł. D. jako pośrednik M. K. oraz odpowiadającego w odrębnym postępowaniu J. G.,
- wziął udział w obrocie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji odurzającej i psychotropowej w ilości nie mniejszej niż 100 gram amfetaminy i 100 tabletek ekstazy zbywając ją Ł. D. w celu jej dalszej odsprzedaży oraz w ilości nie mniejszej niż 150 gram marihuany nabywając ją od Ł. D. w celu jej dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**R. J.** został oskarżony o to, że:

II. w okresie od października 2004 roku do jesieni 2005 roku w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P. odpowiadającymi w odrębnych postępowaniach, A. G., P. Ż. i S. R. co do których zapadły prawomocne wyroki skazujące i innymi ustalonymi osobami odpowiadającymi w innych toczących się postępowaniach oraz innymi nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw opisanych w dyspozycji art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485), polegających w szczególności na wzięciu udziału w obrocie oraz usiłowaniu wprowadzenia do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci ziela konopi innych niż włókniste, heroiny, tabletek ekstazy i amfetaminy,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

III. w okresie od października 2004 roku do czerwca 2006 roku w Ł., W. i innych miejscowościach na terenie Polski, przy czym do jesieni 2005 roku działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt IV w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci tabletek ekstazy w ilości co najmniej 50.000 sztuk oraz w zamiarze wzięcia udziału w obrocie usiłował nabyć znaczną ilość środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 1000 gramów, a także wziął udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci co najmniej 1.500 gramów ziela konopi innych niż włókniste, które to substancje:

- w okresie od października 2004 roku do jesieni 2005 roku wspólnie z S. R. nabył od P. Ż. w celu dalszej odsprzedaży w trakcie co najmniej sześciu większych i mniejszych transakcji w ilości nie mniejszej niż 50.000 sztuk tabletek ekstazy,
- jesienią 2005 roku wspólnie z S. R. usiłował nabyć za pośrednictwem P. Ż. w celu dalszej odsprzedaży ziele konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 1000 gramów, przekazując mu na ten cel kwotę co najmniej 14.000 zł, zamierzonego celu nie osiągając, gdyż odebrana od dostawców przez P. Ż. porcja środka odurzającego była złej jakości i została przez niego zwrócona dostawcy,
- w okresie od stycznia 2006 roku do połowy 2006 roku wspólnie z S. R., zbył w celu dalszej odsprzedaży na rzecz Ł. M. w trakcie co najmniej trzech transakcji ziele konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 1500 gram,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**M. F.** został oskarżony o to, że:

IV. w okresie od 1 lipca 2005 roku do 31 grudnia 2005 roku w Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czyniąc z tego stałe źródło dochodu:

- udzielił wbrew przepisom ustawy substancji odurzającej w ilości nie mniejszej niż 90 gram heroiny zbywając ją Ł. D. jako pośrednik M. K. oraz odpowiadającego w odrębnym postępowaniu J. G.,
- wziął udział w obrocie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji odurzającej i psychotropowej w ilości nie mniejszej niż 200 gram amfetaminy i 200 tabletek ekstazy zbywając je Ł. D. w celu jej dalszej odsprzedaży oraz w ilości nie mniejszej niż 20 gram marihuany nabywając ją od Ł. D. w celu jej dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie IV K 21/11 orzekł:

1. oskarżonego M. K. uniewinnił od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie I i koszty procesu w tej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

2. w miejsce zarzucanego mu w punkcie II przestępstwa oskarżonego M. K. uznał za winnego tego, że w okresie od września 2004 roku do grudnia 2005 roku w Ł., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy:

-.

- wziął udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci tabletek ekstazy i amfetaminy łącznej ilości co najmniej 40 000 tabletek ekstazy i nie mniej niż 8000 gramów amfetaminy, które nabył od P. Ż. w celu ich dalszej odsprzedaży,
- w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił Ł. D. znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny w łącznej ilości nie mniejszej niż 15 gram, którą zbył Ł. D.,

czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k., w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 4 § 1 k.k., w związku z art. 11 § 3 k.k. i w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu M. K. kary 1 roku 4 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny 60 stawek dziennych po 50 złotych każda;

2. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. K. przepadek korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 15000 złotych;

3. w miejsce zarzucanego mu punkcie III przestępstwa oskarżonego R. W. uznał za winnego tego, że w okresie od marca 2006 roku do czerwca 2006 roku w Ł., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne na karę pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary, wbrew przepisom ustawy:

- wziął udział w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 150 gram, które nabył od Ł. D. w celu ich dalszej odsprzedaży oraz znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy w łącznych ilościach nie mniejszej niż 100 gram amfetaminy i 100 tabletek ekstazy, którą zbył Ł. D. w celu jej dalszej odsprzedaży,
- w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił Ł. D. znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny w łącznej ilości nie mniejszej niż 15 gram, którą zbył Ł. D.,

czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k., w związku z art. 11 § 2 k.k. i w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 4 § 1 k.k., w związku z art. 11 § 3 k.k. i w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu R. W. kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny 20 stawek dziennych po 50 złotych każda;

4. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. W. przepadek korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 3730 złotych;

5. oskarżonego R. J. uniewinnił od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie IV i koszty procesu w tej części przejął na rachunek Skarbu Państwa;

6. w miejsce zarzucanego mu punkcie V przestępstwa oskarżonego R. J. uznał za winnego tego, że w okresie od września 2004 roku do połowy 2006 roku w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci tabletek ekstazy w ilości co najmniej 50000 sztuk, które nabył od P. Ż. w celu dalszej odsprzedaży oraz znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 1500 gram, które zbył Ł. M. w celu dalszej odsprzedaży, czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 4 § 1 k.k. i w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu R. J. kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny 40 stawek dziennych 50 złotych każda;

7. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. J. przepadek korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 12500 złotych;

8. w miejsce zarzucanego mu punkcie VI przestępstwa oskarżonego M. F. uznał za winnego tego, że w okresie od lipca 2005 roku do dnia 28 marca 2006 roku w Ł. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy:

- wziął udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy w ilości nie mniejszej niż 200 gram amfetaminy i 200 tabletek ekstazy, którą zbył Ł. D. w celu dalszej odsprzedaży oraz środka odurzającego w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 20 gram, które nabył od Ł. D. w celu dalszej odsprzedaży,
- w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił Ł. D. znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny w łącznej ilości nie mniejszej niż 90 gram, którą zbył Ł. D.,

czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k., w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to tabletek ekstazy w ilości co najmniej 50 000 sztuk, które nabył od P. Ż. w celu dalszej odsprzedaży oraz znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 1500 gram, które zbył Ł. M. w celu dalszej odsprzedaży, czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed

dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 4 § 1 k.k. i w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu R. J. kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny 40 stawek dziennych po 50 złotych każda;

9. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. J. przepadek korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 12500 złotych;

10. w miejsce zarzucanego mu punkcie VI przestępstwa oskarżonego M. F. uznał za winnego tego, że w okresie od lipca 2005 roku do dnia 28 marca 2006 roku w Ł. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy:

- wziął udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i tabletek ekstazy w ilości nie mniejszej niż 200 gram amfetaminy i 200 tabletek ekstazy, którą zbył Ł. D. w celu dalszej odsprzedaży oraz środka odurzającego w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 20 gram, które nabył od Ł. D. w celu dalszej odsprzedaży,
- w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił Ł. D. znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny w łącznej ilości nie mniejszej niż 90 gram, którą zbył Ł. D.,

czym wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 12 k.k., w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (D.U. Nr 179 poz. 1485 z późniejszymi zmianami - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 roku) w związku z art. 4 § 1 k.k., w związku z art. 11 § 3 k.k. i w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu M. F. (1) kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny 20 stawek dziennych po 50 złotych każda;

11. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. F. przepadek korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 2020 złotych;

12. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w związku ze skazaniem w punkcie 2 na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. K. okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 29 października 2010 roku do dnia 28 lipca 2011 roku.

Ponadto wyrok zawiera rozstrzygnięcia o kosztach obrony z urzędu i kosztach sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli prokurator oraz obrońcy oskarżonych M. K., R. W. i M. F..

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 26 września 2013 roku w sprawie II AKa 95/13 utrzymał w mocy orzeczenie sądu I instancji, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne. Wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku złożyli prokurator oraz obrońcy oskarżonych R. W. i M. F. i dlatego, zgodnie z treścią art. 457§2pkp uzasadnienie sporządzone zostanie jedynie w odniesieniu do wyżej wskazanych środków odwoławczych.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w odniesieniu do M. K. - co do czynu I i w odniesieniu do R. J. - co do czynu IV, na ich niekorzyść i zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony M. K., przy popełnieniu przestępstw, nie brał udziału wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P., A. G. i P. Ż. w zorganizowanej grupie przestępczej, co doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia w sprawie Ap V Ds 1/11 (punkt I wyroku), podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż podejrzany dopuścił się zarzucanych czynów w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z nielegalnym wytwarzaniem, obrotem i przemytem środków narkotycznych, a tym samym swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 258 § 1 kk,

b) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony R. J., przy popełnieniu przestępstw, nie brał udziału wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P., A. G., P. Ż. i S. R. w zorganizowanej grupie przestępczej, co doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia w sprawie Ap V Ds 41/10 (punkt IV wyroku), podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż podejrzany dopuścił się zarzucanych czynów w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z nielegalnym wytwarzaniem, obrotem i przemytem środków narkotycznych, a tym samym swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 258 § 1 kk,

c) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez naruszenie art. 7 kpk i art. 410 kpk, na skutek błędnej oceny dowodów, wynikającej z naruszenia przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez bezpodstawne zakwestionowanie wyjaśnień P. Ż., co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, dotyczących udziału oskarżonych M. K. i R. J. w zorganizowanej grupie przestępczej.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Obrońca oskarżonego R. W. zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego – w całości i zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

-.

- obrazę art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającą na sprzeczności sentencji wyroku z treścią uzasadnienia, a nadto w sporządzeniu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nieodpowiadającego wymogom procedury karnej, tj.:
- przypisaniu oskarżonemu R. W. działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w sytuacji gdy w uzasadnieniu Sąd I instancji wymienił wyłącznie jedną osobę, która potencjalnie miała działać wspólnie z oskarżonym (M. T.) i to wyłącznie w zakresie zachowania wyczerpującego dyspozycję przepisu art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,
- braku wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd I instancji przypisał oskarżonemu R. W. działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami M. T., co był nieodzowne jeśli mieć na uwadze, iż ilość narkotyków, którą wedle ustaleń Sądu Okręgowego R. W. udzielił Ł. D. mogła zostać ustalona na poziomie 15g wyłącznie przy założeniu, iż oskarżony R. W. i M. T. działali wspólnie i w porozumieniu (świadek Ł. D. nie był w stanie wskazać jaką ilość narkotyków nabył od każdego z nich),
- braku wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego w ocenie Sądu Okręgowego oskarżony R. W. wziął udział w obrocie znacznej ilości narkotyków, co było konieczne jeśli mieć na uwadze, iż przypisanie tej okoliczności - „znacznej ilości narkotyków” - powodowało zakwalifikowanie zachowania oskarżonego z surowszego przepisu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r.,

w konsekwencji czego nie jest możliwe prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji i przeprowadzenie należytej kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia;

-.

- obrazę art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, wobec uznania za w pełni wiarygodne zeznań świadka Ł. D. co do, iż R. W. dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami zarzucanych mu przestępstw, w sytuacji gdy:

- świadek Ł. D. jako osoba korzystająca z dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k. był zainteresowany ujawnieniem przed organami ścigania jak największej ilości osób uczestniczących wraz z nim w procederze obrotu narkotykami i wskazania jak największej ilości narkotyków, celem nadania istotnego waloru jego wyjaśnieniu, a w konsekwencji otrzymania jak najniższej kary w ramach skorzystania z instytucji tzw. małego świadka koronnego - co czyni zeznania tego świadka niewiarygodnymi,
- świadek Ł. D. w zakresie sprzedaży marihuany R. W. zeznał, iż w 2007 r. oskarżony R. W. kupił od niego 150 g, w porcjach po 10-20 g by handlować tym dalej, w 2010 r. roku podał, iż nie pamięta, czy R. W. brał marihuanę dla siebie, czy też celem dalszej odsprzedaży, zaś w toku rozprawy głównej podał, że nie pamięta skąd wie, iż oskarżony R. W. brał narkotyki na handel,
- świadek Ł. D. w trakcie rozprawy głównej podał, iż nie przeliczył otrzymanych od R. W. tabletek ekstazy (k. 615), a dodatkowo w protokole przesłuchania z dnia 17.12.2010 r. (k. 164) wskazał, iż nie pamięta od kogo nabył tabletki ekstazy i amfetaminę, co czyni jego zeznania niewiarygodnymi w tej części,
- nie ma w sprawie jakiegokolwiek dowodu na to, iż R. W. i M. T. dzieli się zyskami z przestępczej działalności,

w konsekwencji czego w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji błędnie ustalił, iż oskarżony R. W. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, iv tym by dopuścił się przestępstw działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami;

-.

- obrazę art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na braku wyjaśnienia przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, a to wobec braku dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań M. T., który wedle zeznań świadka Ł. D. - uznanych przez Sąd I instancji za w pełni wiarygodne - działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym R. W. w zakresie udzielenia Ł. D. znacznych ilości narkotyków w postaci heroiny;

2) rażącą niewspółmierność wymierzonej kary 1 roku pozbawienia wolności wobec braku zawieszenia jej wykonania na okres próby, w sytuacji gdy w sprawie zostało ustalone, iż aktualne warunki i właściwości osobiste oskarżonego, konieczność opieki nad poważnie chorą matką oraz nad małoletnią siostrą, a także wola założenia przez oskarżonego rodziny i znalezienia pracy - przemawiały za tym, iż wystarczającą reakcją prawną-karną na przestępstwo popełnione przez oskarżonego byłaby kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, gdyż nie zostały one pokryte ani w całości, ani w jakiegokolwiek części.

Obrońca oskarżonego M. F. zaskarżył wyrok w zakresie w/w w całości i zarzucił:

I. Obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez wydanie wyroku skazującego z naruszeniem art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk przez kwestionowanie i nieuwzględnienie okoliczności faktycznych przemawiających na korzyść oskarżonego M. F. i oparcie ustaleń oraz dokonanie oceny dowodów wbrew zasadom art. 7 kpk, w sposób prowadzący w konsekwencji do naruszenia art. 5 § 1 i 2 kpk przez:

a) ustalenie, że oskarżony M. F. dopuścił się czynu, opisanego w pkt V wyroku w oparciu zeznania Ł. D., który - mając przyznany status świadka - podał, że sam trudnił się handlem narkotykami rozprowadzając marihuanę i zdarzało się, że w zamian za heroinę dostarczał marihuanę (k-616), a nadto - jak to ustalił Sąd I-ej instancji na str. 29 uzasadnienia: („handel narkotykami między nimi trwał do czasu zatrzymania oskarżonego”) przy czym M. F. skazany został za to, że zbył Ł. D. 200 gram amfetaminy i 200 tabletek ekstazy, udzielił mu substancji odurzającej w postaci heroiny w ilości 90 gram i nabył od Ł. D. nie mniej niż 20 gram marihuany w celu dalszej odsprzedaży., co świadczy, że Ł. D.



winien być postawiony zarzut współuczestnictwa w handlu narkotykami w niniejszej sprawie, zatem nie powinien być świadkiem w tej sprawie lecz współoskarżonym.

b) oparcie ustaleń na wcześniejszym przyznaniu się - w postępowaniu przygotowawczym - oskarżonego M. F. do popełnienia przypisanego mu czynu w sytuacji gdy ten na rozprawie konsekwentnie nie przyznawał się i odmawiał składania wyjaśnień.

II. Obrazę przepisów prawa materialnego:

a) art. 1 § 1 kk, art. 9 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 poz. 1485 - według stanu sprzed dnia 9 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 12 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił czynu zabronionego, opisanego w pkt VI wyroku;

b) art. 53 § 1 i 2 kk poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności przemawiających na rzecz oskarżonego M. F. przy określaniu wymiaru kary i w rezultacie wymierzenie mu kary jednego roku bezwzględnego pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji, gdy wszelkie okoliczności faktyczne, warunki osobowo poznawcze tego oskarżonego, na które zwraca uwagę Sąd 1-ej instancji w uzasadnieniu przemawiają za celowością zawieszenia jej wykonania.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz przyznanie kosztów nieopłacone pomocy prawnej za postępowanie apelacyjne, oświadczając, że pomoc prawna udzielona z urzędu nie została opłacona w całości ani w części.

### ***Sąd Apelacyjny, zważył co następuje.***

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, że sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonych R. W. i M. F. w zakresie przypisanych im czynów. Prawidłowo także sąd meriti wykazał z jakich powodów uznał, że nie jest możliwe przypisanie oskarżonym M. K. i R. J. dokonania czynów wypełniających dyspozycje art.258§1kk.

Ocena materiału dowodowego została dokonana przez sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.4, 5 i 7 kpk, jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Lektura wszystkich środków odwoławczych prowadzi do oczywistego wniosku, że zawarte w nich zarzuty i przytoczone na ich poparcie argumenty stanowią polemikę z ustaleniami sądu I instancji i nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny akceptując w pełni motywy sądu meriti uznał, że nie zachodzi potrzeba powtarzania argumentów zawartych w uzasadnieniu wyroku. Odnosząc się natomiast merytorycznie do podniesionych w apelacjach zarzutów stwierdzić należy, co następuje.

### **Oдноśnie do apelacji obrońcy oskarżonego R. W.**

Niezależnie od sformułowanych w środku odwoławczym zarzutów stwierdzić należy, że apelacja zmierza przede wszystkim do zdezawuowania ustaleń poczynionych na podstawie zeznań świadka Ł. D.. Oczywistym punktem odniesienia apelacji są bowiem wyjaśnienia oskarżonego nie przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skarżący stara się natomiast podważyć wiarygodność relacji świadka Ł. D. jedynie na tej podstawie, że korzystał on z dobrodziejstwa art.60§3kk.

Nie da się jednak podzielić poglądu autora apelacji, że sąd I instancji dopuścił się obrazy wskazanych w jej treści przepisów postępowania i tak:

-sąd meriti nie dopuścił się obrazy art.424§1pktii2kpk w zw. z art.413§2pkt1kpk skoro w treści przypisanego oskarżonemu w punkcie 4 wyroku czynu przyjął, iż R. W. działał „wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami”, zaś z treści uzasadnienia wynika, że w okresie objętym zarzutem Ł. D. kupował od oskarżonego i M. T. heroinę, amfetaminę oraz tabletki ekstazy i jednocześnie sprzedawał oskarżonemu marihuanę. Z zeznań Ł. D. wynika, że od oskarżonego, współdziałającego z M. T., narkotyki kupowały także inne, nieustalone w niniejszym postępowaniu osoby ( k 2 uzasadnienia). Skarżący zdaje się ponadto nie zauważać faktu, że równolegle z niniejszą sprawą toczyły się postępowania przeciwko osobom, które zostały przesłuchane w charakterze świadków. Etapy na jakich te postępowania znajdowały się w toku orzekania w niniejszej sprawie determinowały nie tylko postawy przesłuchiwanym osobom ale także zakres przysługujących im uprawnień. Innymi słowy – część świadków korzystała z uprawnień jakie przewiduje treść art.182§3kpk. Nie oznacza to jednak, że na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym w szczególności zeznań Ł. D., nie można ustalić kręgu osób z którymi współdziałał oskarżony. Twierdzenie skarżącego, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż oskarżony potencjalnie miał działać jedynie z M. T. nie jest prawdziwe skoro z oskarżonym współdziałał także Ł. D., który nabywał od oskarżonego i zbywał oskarżonemu różnego rodzaju środki odurzające ( k 27 uzasadnienia). Nie można zgodzić się także z twierdzeniem skarżącego, że sąd nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku dlaczego przypisał oskarżonemu działanie wspólnie i w porozumieniu oraz dlaczego uznał, iż oskarżony wziął udział w obrocie znacznej ilości narkotyków. Jeszcze raz należy bowiem podkreślić, że sąd I instancji oparł swoje ustalenia co do przestępczej działalności oskarżonego na zeznaniach świadka Ł. D., którym dał w całości wiarę, zaś z zeznań tych wynika nie tylko rola oskarżonego w procederze handlu narkotykami ale także jej zakres, w tym rodzaj i ilości środków odurzających, które oskarżony zbywał i nabywał. Za sądem meriti należy zatem powtórzyć, że oskarżony wziął udział w obrocie środkami odurzającymi w ilości nie mniejszej niż 150 gram marihuany, 100 gram amfetaminy, 100 tabletek ekstazy i 15 gram heroiny. Sąd I instancji na podstawie wskazanych ilości i rodzaju uznał więc, że oskarżony uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych i środków odurzających ( k 31 uzasadnienia). Istotnie sąd nie rozwinął zawartej w uzasadnieniu tezy. Rzecz jednak w tym, że z utrwalonego orzecznictwa i poglądów doktryny wynika jednoznacznie, co decyduje o znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, mianowicie:

a) kryterium ilościowe (masa wagowa określona w gramach, kilogramach, tonach, porcjach);

b) kryterium jakościowe (rodzaj środka odurzającego lub substancji psychotropowej, biorący pod uwagę właściwości uzależniające i odurzające, a więc uwzględniający podział na narkotyki miękkie i twarde );

c) kryterium jakościowo-ilościowe ( ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej wystarczająca do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób);

d) kryterium wartości rynkowej środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Porównanie powyższych kryteriów z zakresem przestępczej działalności oskarżonego nie pozostawia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wątpliwości, że R. W. wziął udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych i środków odurzających;

-sąd meriti nie dopuścił się obrazy art.4kpk, 7kpk i art.410kpk ustalając stan faktyczny w oparciu o zeznania świadka Ł. D.. Przede wszystkim stwierdzić należy, iż nie zasługuje na uwzględnienie teza o niewiarygodności twierdzeń świadka tylko na tej podstawie, że skorzystał on z dobrodziejstwa art.60§3kk. Nie negując faktu, że sprawca który chce uzyskać status tzw. „małego świadka koronnego” musi ujawnić wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia (art.60§3kk) nie można gośłownie zakładać, że Ł. D. „był zainteresowany ujawnieniem przed organami ścigania jak największej ilości osób uczestniczących wraz z nim w procederze obrotu narkotykami i wskazania jak największej ilości narkotyków, celem nadania istotnego waloru jego wyjaśnieniom”. Warunkiem nadzwyczajnego złagodzenia kary w ramach art.60§3kk jest przecież przedstawienie prawdy o okolicznościach i sprawcach popełnionych czynów, a nie pomówienie jakichkolwiek niewinnych osób. W realiach niniejszej sprawy, gdyby przyznać rację skarżącemu, to należałoby przyjąć, że Ł. D. fałszywie pomawia oskarżonego (kwestionującego

swoje sprawstwo), żeby ukryć – i to z niewiadomych powodów – prawdziwych współsprawców i jednocześnie obciąża sam siebie ponad rzeczywisty zakres przestępczej działalności. Nie ma także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, miarodajnych podstaw do twierdzenia, że Ł. D. złośliwie i nieprawdziwie pomawia oskarżonego. Zważyć nadto należy na fakt, że obciążanie oskarżonego nie powodowało przerzucenia odpowiedzialności na inne osoby. Wszak Ł. D. w postępowaniu toczącym się przeciwko niemu przede wszystkim relacjonował własną działalność przestępczą nie umniejszając swojej roli. Specyfika popełnionego przestępstwa – udział w obrocie narkotykami – wymagała wszak wskazania nie tylko swojej roli ale także ujawnienia dostawców i odbiorców. Nie ma dowodów na to, że Ł. D. fałszywie pomawiał oskarżonego ze sobie tylko znanych powodów. Wszak oskarżony zaprzeczył, że w ogóle znał Ł. D., a skarga apelacyjna nie stawia tezy o złośliwym i nieprawdziwym pomówieniu oskarżonego z zemsty bądź pod wpływem sugestii organów ścigania. O niewiarygodności twierdzeń Ł. D. nie może świadczyć także, zdaniem sądu odwoławczego, fakt, że świadek w toku toczącego się postępowania składał zmienne wyjaśnienia i zeznania co do ilości kupionych od oskarżonego i sprzedanych oskarżonemu narkotyków. Taka postawa nie może dziwić, gdy się zważy, że Ł. D. swoje depozycje składał na przestrzeni kilku lat, a przypisany oskarżonemu czyn został popełniony w okresie od marca 2006r. do czerwca 2006r. Nie można także tracić z pola widzenia faktu, że Ł. D. zażywał narkotyki od 2004/2005r. i nabywał je od różnych osób. Świadek wskazał jednak w jakich okolicznościach wszedł z porozumieniem z oskarżonym (stało się tak po aresztowaniu jego wcześniejszego dostawcy oskarżonego M. F.) i konsekwentnie twierdził, że oskarżony współdziałał z M. T.. Ł. D. podawał także precyzyjnie ceny poszczególnych narkotyków, zaś to że nie pamiętał dokładnych ilości nie może dziwić, a tym bardziej stanowić podstawy zarzutu o niewiarygodności jego twierdzeń. Wszak sam autor apelacji odwołując się do treści poszczególnych protokołów przesłuchania Ł. D. przyznaje, że świadek składał wyjaśnienia i zeznania na przestrzeni co najmniej kilku lat. Istotne jest także to, że uwadze sądu nie uszły okoliczności do których odwołuje się skarżący, a mianowicie to, że Ł. D. chcąc skorzystać z dobrodziejstwa art.60§3kk był zainteresowany we wskazaniu innych osób zaangażowanych w handel narkotykami oraz że jego zeznania różnią się między sobą a te składane w toku rozprawy są uboższe w szczegóły. Rzecz jednak w tym, na co słusznie zwraca uwagę sąd I instancji, że Ł. D. zeznania składał już po wydaniu wobec niego prawomocnego wyroku, czyli już po tym jak skorzystał z dobrodziejstwa art.60§3kk (k 18 uzasadnienia). Znamienne jest także to, że choć świadek podawał różne ilości narkotyków w toku poszczególnych przesłuchań nigdy nie wycofał się z twierdzenia, że oskarżony był osobą od której kupował narkotyki i której jej sprzedawał.

Podsumowując ten fragment rozważań przypomnieć należy, że zmienne zeznania świadka stanowią dowód w sprawie, który podlega swobodnej ocenie sądu orzekającego. Oczywiście zeznania takie należy oceniać z całą ostrożnością, przy zachowaniu dużej dozy krytycyzmu i zasad logicznego rozumowania, w konfrontacji z pozostałymi dowodami i okolicznościami sprawy. Powyższym wymaganiom odpowiada w pełni dokonana przez sąd meriti ocena zeznań świadka Ł. D.;

-sąd I instancji nie dopuścił się także obrazy art.167kpk i art.366§1kpk nie przeprowadzając dowodu z zeznań świadka M. T.. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wskazane wyżej przepisy postępowania karnego są przepisami ogólnymi dotyczącymi postępowania dowodowego (art.167) i rozprawy głównej (art.366). Wskazane przepisy mają charakter instrukcyjny. Pierwszy z nich określa do kogo należy inicjatywa dowodowa w sprawie, zaś drugi uprawnienia i obowiązki przewodniczącego składu orzekającego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zatem zarzucać obrazy tych przepisów. Nie przeprowadzenie dowodu może być bowiem podstawą zarzutu obrazy art.4kpk skoro organy procesowe ( w tym co oczywiste sąd orzekający w sprawie) mają obowiązek badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, bądź art.410kpk, gdyż podstawę orzeczenia rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej oskarżonego stanowić musi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej co następuje właśnie w wyniku przeprowadzenia dowodów, także tych podejmowanych z urzędu.

Niezależnie od powyższych uwag stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie odnośnie M. T. sytuacja przedstawia się następująco. Autor apelacji w toku postępowania przed sądem I instancji nie wykazywał aktywności w zakresie wniosku dowodu z zeznań M. T. więc nie ma możliwości poznania stanowiska sądu co do ewentualnej konieczności przeprowadzenia tego dowodu z inicjatywy obrony. Sąd nie podejmował natomiast próby przeprowadzenia powyższego dowodu w sytuacji, gdy z akt sprawy VI K 151/11 wynika, że M. T. nie przebywa w

miejscu zamieszkania i nie jest znane jego miejsce pobytu oraz, że już 17 grudnia 2010r. wydano decyzję o jego przymusowym zatrzymaniu (k 254-258 w/w akt). W tej sytuacji należało zatem założyć, że przeprowadzenie dowodu z zeznań M. T. nie byłoby możliwe nawet wtedy, gdyby strona wykazała aktywność dowodową. Inną rzeczą jest czy M. T. mógłby i chciał w niniejszej sprawie składać zeznania w charakterze świadka skoro nie zakończyło się wobec niego postępowanie karne.

Reasumując – argumenty przytoczone na uzasadnienie zarzutów naruszenia przepisów postępowania okazały się chybione, a w konsekwencji same zarzuty.

Należało bowiem uznać, że odmienna ocena wyrażona w środku odwoławczym, co do wartości dowodowej zeznań Ł. D., jest jedynie polemiką ze stanowiskiem sądu I instancji nie dostarczającą argumentów za tezą o konieczności odrzucenia tego dowodu. Tak sformułowany środek odwoławczy mógłby bowiem być uwzględniony jedynie wtedy, gdyby zadanie sądu rozpoznającego sprawę polegało na ustaleniu takiej wersji zdarzenia jaka jest najkorzystniejsza dla oskarżonego choćby była niewiarygodna w świetle całokształtu materiału dowodowego i nierealna według zasad logicznego rozumowania oraz elementarnego doświadczenia życiowego. Skoro jednak zasady orzekania określone są odmiennie, czyli w sposób wskazany m.in. w art.7kpk i art.410kpk należy im się podporządkować także w postępowaniu odwoławczym i stwierdzić, że skoro proponowana w apelacji ocena nie podważa wyrażonej przez sąd I instancji, a mieszczącej się w granicach określonych przepisem art.7kpk, to nie ma powodów do pójścia kierunkiem skargi apelacyjnej.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary. Określając wysokość kary pozbawienia wolności sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Sąd meriti wskazał także, choć wyjątkowo lakonicznie (k 32) co było powodem nieskorzystania z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Natomiast okoliczności obciążające i fakt, że oskarżony odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa wyraźnie wskazują, że jego dotychczasowy sposób życia oraz właściwości i warunki osobiste stoją na przeszkodzie uznaniu, że kara orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłaby wystarczająca dla osiągnięcia wobec oskarżonego jej celów.

Dlatego też nie było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji.

Odnośnie do apelacji obrońcy oskarżonego M. F.

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Sformułowane w środku odwoławczym zarzuty i przytoczone na ich uzasadnienie argumenty nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że skarżący błędnie sformułował zarzuty obraży art.2§2kpk i art.5§2kpk.

Przepis art.2§2kpk statuuje zasadę prawdy materialnej przez którą rozumieć należy dyrektywę w myśl której decyzje procesowe powinny opierać się na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Realizacji zasady prawdy materialnej mają służyć uregulowane wprost bądź wynikające pośrednio z ustawy sposoby i metody postępowania karnego, m.in. bezpośrednio przeprowadzania dowodów jako reguła generalna. Przepis art.2kpk ma charakter ogólny i nie reguluje toku postępowania w sprawach karnych, lecz określa jedynie cel do osiągnięcia którego służą konkretne przepisy kodeksu mające owe postępowanie ukształtować. Przedmiotem uchybień mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Na tle tych norm kodeks postępowania karnego przewiduje bezwzględne i względne powody odwoławcze.

Natomiast przepis art.5§1kpk statuuje zasadę domniemania niewinności skierowaną przede wszystkim do organów procesowych i jest ona nakazem ustawowym obowiązującym od wszczęcia postępowania przygotowawczego do uprawomocnienia się wyroku a jej istotą jest dyrektywa, że oskarżony musi być traktowany jako niewinny niezależnie od przekonania organu procesowego.

Z zasady domniemania niewinności wynika zasada in dubio pro reo, o której mowa w art.5§2kpk. Sąd Apelacyjny konsekwentnie wskazuje, odwołując się do opracowań doktryny i orzeczeń Sądu Najwyższego, że dyrektywa wyrażona

w tym przepisie jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego [np. wyroki SN: z dnia 1 października 2002r. VKKN 238/01 OSNPP 3/2003, poz.15; z dnia 9 maja 2002r. VKK 21/02 OSNPP 11/2002, poz.13 ]. Innymi słowy – to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywa art.5§2kpk, a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie obrońca oskarżonego.

Niewłaściwie jest także sformułowany zarzut obrazy prawa materialnego. Jako uwagę ogólną należy wskazać, że obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Ponadto skarżący niewłaściwie wskazuje naruszenie przepisów art.1§1kk, art.9§1kk i art.53§1i2kk. Dwa pierwsze przepisy określają bowiem zasady odpowiedzialności karnej natomiast trzeci zasady wymiaru kary i środków karnych. Nie jest zatem możliwe ich naruszenie w toku rozpoznawania sprawy.

Rzecz jednak w tym, że skarżący postawił zarzuty obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych, a lektura środka odwoławczego pozwala na wysnucie wniosku, że autor apelacji upatruje ich w błędnej ( jego zdaniem ) ocenie materiału dowodowego.

Skarżący nie ma racji. Kolejny raz należy wskazać, że sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania, w tym art.4kpk, i nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych ustalając przestępczą rolę M. F. na podstawie zeznań Ł. D. i wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Co do wartości dowodowej zeznań Ł. D. sąd odwoławczy wypowiedział się we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia przy okazji omawiania apelacji obrońcy oskarżonego R. W.. Poczynione tam uwagi pozostają aktualne także w odniesieniu do apelacji obrońcy oskarżonego M. F.. Powtórzyć jedynie należy, że Ł. D. kupował narkotyki od oskarżonego przez około 6-7 miesięcy aż do zatrzymania M. F.. Między innymi za to Ł. D. został skazany prawomocnym wyrokiem. Wobec Ł. D. stosowano dobrodziejstwo z art.60§3kk. Nieporozumieniem jest w tej sytuacji zarzut polegający na tym, że Ł. D. „winien mieć zatem w sprawie status oskarżonego a nie świadka”. Po pierwsze – Ł. D. za popełniony czyn poniósł już odpowiedzialność. Po drugie – przepisy postępowania karnego dopuszczają możliwość przesłuchiwanie wcześniej ukaranych współsprawców w charakterze świadków w innym toczącym się postępowaniu, a nawet współsprawców wobec których inne postępowania nie zostały zakończone. Oczywiście przesłuchanie takich osób obwarowane jest szeregiem wymogów np.art182§3kpk, art.183§1kpk i art.391§2kpk. Po trzecie wreszcie – apelacja dotyczy rozstrzygnięcia sądu I instancji i pod jego adresem możliwe jest formułowanie zarzutów. W tych kategoriach nie mieści się zarzut dotyczący zakresu odpowiedzialności innych osób niż objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Mówiąc inaczej fakt, że Ł. D. został skazany w innym postępowaniu sam w sobie nie ma wpływu na wartość dowodową jego depozycji. Złożone przez Ł. D. zeznania oraz ujawnione, zgodnie z zasadami procedury karnej, wyjaśnienia które składał w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu stanowią materiał dowodowy podlegający swobodnej ocenie sądu orzekającemu w sprawie. Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika w sposób jasny i przekonujący jakie powody legły u podstaw dania wiary informacjom przekazany przez Ł. D. co do przestępczej działalności oskarżonego. Oceniając wiarygodność zeznań Ł. D. sąd I instancji dostrzegł różnice pomiędzy tym co mówił w postępowaniu przygotowawczym i w toczącej się przeciwko niemu sprawie, a zeznaniami złożonymi w niniejszej sprawie i prawidłowo uzasadnił dlaczego mimo tych różnic stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy. Akceptując w pełni stanowisko sądu I instancji Sąd Apelacyjny uważa za zbędne ponowne przytaczanie argumentów zawartych w pisemnych motywach wyroku. Za sądem I instancji należy jedynie podkreślić, że Ł. D. nabywał narkotyki od oskarżonego od lipca 2005r. do 28 marca 2008r., a więc przed wieloma laty, wyjaśnienia i zeznania składał na przestrzeni kilku lat i, co zrozumiałe, mógł nie pamiętać dokładnych ilości nabytych środków odurzających. Ł. D. konsekwentnie jednak wskazywał na oskarżonego jako jednego ze swoich dostawców, znał pseudonim oskarżonego, opisał w jaki sposób się z M. F. kontaktował oraz od kogo dostał kontakt do niego.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że oskarżony (nie przyznający się do dokonania przypisanego mu czynu) przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym w dniu 12 kwietnia 2011r. przyznał się częściowo tj. do sprzedaży heroiny. Oskarżony wyjaśnił wtedy, że „nie zna swoich klientów po imieniu” oraz „że skoro Ł. D. podaje, że kupował od niego to tak faktycznie musiało być”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie sąd I instancji oparł swoje ustalenia także na tych wyjaśnieniach, odmawiając jednocześnie wiary wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu sądowym. Z doświadczenia życiowego i specyfiki kontaktów pomiędzy „dilerami” i „klientami” wynika, że to ci drudzy muszą znać przynajmniej imiona czy pseudonimy sprzedawców i mieć możliwości kontaktowania się z nimi. Podkreślić także należy, że wbrew stanowisku autora apelacji, nie ma podstaw do odrzucenia dowodu z wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego. Wartość dowodową wyjaśnień sąd musi bowiem oceniać nie przez pryzmat etapu postępowania, na którym zostały złożone lecz przez pryzmat ich logiczności oraz powodów ich zmiany. W tym kontekście zauważyć należy, że oskarżony na rozprawie nie przyznał się do dokonania zarzucanego czynu i odmówił składania wyjaśnień, a w konsekwencji nie podał przyczyny zmiany wyjaśnień. Takiej przyczyny nie wskazuje także skarżący. Nie ma również żadnych powodów do uznania, że w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia zostały złożone w wyniku stosowania niedozwolonych środków przymusu. Tezy takiej nie stawia także apelacja. Skoro zatem oskarżony w postępowaniu przygotowawczym złożył swobodne wyjaśnienia, które korespondują z treścią zeznań Ł. D. to sąd I instancji, dostrzegając zachodzące różnice miał, zgodnie z treścią art.7kpk, pełne prawo by ocenić je jako wiarygodne, a w konsekwencji czynić na ich podstawie ustalenia faktyczne w sprawie.

Reasumując – argumenty przytoczone na uzasadnienie zarzutów wskazanych w apelacji są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji, które zostały dokonane z zachowaniem wszelkich reguł postępowania tzn. w sposób pełny, logiczny, zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz w sposób bezstronny, ze szczególnym zachowaniem gwarancji oskarżonego i pełną możliwą do zrealizowania w konkretnych warunkach wnikliwością w dociekaniu prawdy. Dokonując oceny dowodów sąd nie naruszył zasad określonych zarówno w art.4kpk, art.5§2kpk jak i w art.7kpk.

Sąd Apelacyjny uznając, że przypisanie oskarżonemu przez sąd I instancji dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art.56 ust.1 i 3 i art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r.o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. Nr 179 poz.1487 z późn. zm. – według stanu sprzed 9 grudnia 2011r.) w związku z art.12kk w związku z art.11§2kk było zgodne z zebraniem i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku apelacji.

Orzeczone wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności, oscylująca bliżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz kara grzywny nie noszą cech rażącej niewspółmierności i nie przekraczają stopnia winy M. F.. Określając wysokość kar sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, a określając wysokość grzywny dodatkowo jego sytuację majątkową.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kara pozbawienia wolności w orzeczonej wysokości spełni swoje zadania zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i społecznego oddziaływania. W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu, niezależnie od jego błędnego sformułowania, nie orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i podzielił pogląd sądu I instancji zawarty w pisemnym uzasadnieniu (k 30-33). Podkreślić jedynie należy, że sąd meriti, wbrew twierdzeniom skarżącego, przy określaniu wysokości kar orzeczonych wobec oskarżonego wziął pod uwagę wszystkie dyrektywy, o których mowa w art.53§1 2kk i dlatego nie było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji.

#### Oдноśnie do apelacji prokuratora

Podniesione w środku odwoławczym zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych i obraży przepisów procesowych są oczywiście bezzasadne, a tym samym oczywiście bezzasadna jest apelacja oskarżyciela publicznego. Ponieważ wobec rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonych M. K. i R. J. sformułowane zostały takie same zarzuty, a sytuacja procesowa obu oskarżonych jest tożsama możliwe jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odniesienie się do zarzutów łącznie, co pozwoli uniknąć zbędnych powtórzeń. Na wstępie stwierdzić więc należy, że sąd I instancji w obszernym fragmencie pisemnych motywów wyroku szczegółowo, logicznie i przekonująco wykazał dlaczego nie jest możliwe

przypisanie oskarżonym M. K. i R. J. dokonania czynów z art.258§1kk ( k 21-25). Zaprezentowana w uzasadnieniu argumentacja zasługuje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na pełną akceptację, i zbędne jest jej ponowne przytaczanie. Apelacja ma charakter polemiki i nie dostarcza argumentów mogących obalić tok rozumowania sądu I instancji. Za sądem I instancji należy zatem powtórzyć, że brak jest dowodów pozwalających na przyjęcie, że oskarżeni działali w zorganizowanych grupach przestępczych mających na celu popełnianie przestępstw tzw. narkotykowych. Już w tym miejscu należy zauważyć, że niezrozumiałe są zarzuty sformułowane wobec oskarżonych, na co w ogóle nie zwraca uwagi skarżący. Rzecz bowiem w tym, że oskarżonemu M. K. postawiono zarzut działania w zorganizowanej grupie od września 2004r. do grudnia 2005r. w Ł., K. i innych miejscowościach wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P., A. G. i P. Ż. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami (punkt I a o), oskarżonemu R. J. postawiono zarzut działania w zorganizowanej grupie od października 2004r. do jesieni 2005r. w Ł. i innych miejscowościach wspólnie i w porozumieniu z T. O., M. P., A. G., P. Ż. i S. R. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami (punkt IV a o ). Przy tak sformułowanych zarzutach jawi się pytanie, na które skarżący nie udzielił odpowiedzi ani w akcie oskarżenia ani w apelacji dlatego, skoro oskarżeni działali w tym samym czasie, w tych samych miejscach i z tymi samymi osobami, nie działali wspólnie i w porozumieniu ze sobą. Nie ma przecież także dowodów na to, że pozostałe osoby, co do których zapadły wyroki lub toczą się postępowania bądź które nie zostały ustalone działały w dwóch różnych grupach różniących się składem tylko co do oskarżonych M. K. i R. J.. Skoro zatem nie było dwóch różnych grup to w opisie czynu zarzucanego każdemu z oskarżonych winno znaleźć się także nazwisko współoskarżonego. Tak się jednak z niewyjaśnionych powodów nie stało. Trzeba także wyraźnie podkreślić, że nie ma osobowych źródeł dowodowych, które wskazywałyby na działanie oskarżonych w zorganizowanej grupie. To, że oskarżeni w tym samym czasie trudnili się szeroko rozumianą dystrybucją narkotyków, że mieli tych samych odbiorców i dostawców nie oznacza automatycznie, że ich powiązania handlowe miały charakter zorganizowanej grupy. Podkreślić należy, że oskarżeni nie przyznali się do dokonania zarzucanych im czynów, zaś z relacji osób przesłuchanych w charakterze świadków, co do których zapadły już wyroki, nie wynika, iżby oskarżeni działali z nimi bądź innymi osobami w zorganizowanych grupach. Najbardziej charakterystyczna w tej kwestii może być wypowiedź świadka P. Ż., co do którego zapadł wyrok w 2008r. i który korzystał z dobrodziejstwa art.60§3kk. Wszak świadek podał, że „handlował” narkotykami z M. K. i R. J., którzy mieli swoich współników – M. K. J. G., a R. J. S. R.. W ocenie świadka oskarżeni z tymi osobami tworzyli „klasyczne spółki” lecz nikt nie wydawał nikomu, w szczególności jemu poleceń, i on także nie wydawał nikomu poleceń. Podkreślić także należy, że nie było między tymi osobami porozumienia co do wspólnego zakupu narkotyków, ich ustalonej wspólnej dystrybucji oraz wspólnego podziału zysku. Układ taki nie wynika także z zeznań świadka Ł. D., który miał kontakty handlowe z oskarżonymi ale nie pozostawał z nimi w żadnych relacjach organizacyjnych. To, że świadek P. Ż. pod pojęciem zorganizowanej grupy przestępczej rozumie „handel narkotykami, zarabianie na obrocie, kupowanie i sprzedawanie” nie oznacza, że możliwe jest przypisanie oskarżonym M. K. i R. J. popełnienia czynu z art.258§1kk. Argumentem za uznaniem, że oskarżeni działali w zorganizowanej grupie przestępczej nie może być także fakt, na który powołuje się skarżący w apelacji, że „P.Ż., A. G. i S. R. zostali skazani prawomocnymi wyrokami przez trzy różne składy orzekające Sądu Okręgowego Łodzi, między innymi za udział w zorganizowanej grupie przestępczej”. Oczywiście jest przecież, że skazanie innych osób w innych postępowaniach, w świetle obowiązujących przepisów postępowania karnego, nie było wiążące dla sądu orzekającego w niniejszej sprawie. Nie negując także faktu, że czynności procesowe przeprowadzone w śledztwie (...)wykazały, że w „Łodzi i na terenie innych miast w okresie od 1997r. do końca 2005r. działalność przestępczą prowadziło wiele osób, które zajmowały się w szczególności popełnianiem przestępstw opisanych w dyspozycji art.56 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii” nie można uznać, że jest to wystarczające do przypisania oskarżonym, czy też innym osobom, działania w zorganizowanej grupie. O istnieniu wewnętrznej struktury grupy, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie może świadczyć także „skoordynowany sposób działania, polegający na telefonicznym zamawianiu określonej ilości substancji psychotropowych przy użyciu kodu, ich odbiorze w umówionych wcześniej stałych miejscach oraz uzgodniony wcześniej sposób rozliczenia się z dostawcami”. Słusznie sąd I instancji uznał, iż taki sposób działania, charakterystyczny przecież dla osób zajmujących się nielegalnym obrotem narkotykami, to za mało aby przyjąć, że istnieją przesłanki uzasadniające przypisanie oskarżonym działania w grupie, a właściwie w grupach – każdy w innej – przestępczych. W tym miejscu ponownie należy zwrócić uwagę, że opisy czynów zarzucanych oskarżonym wskazywałyby na to, że działali oni w tym samym czasie w dwóch różnych grupach, których składy, poza oskarżonymi były takie same. Taka sytuacja jest niezrozumiała. Jeśli natomiast oskarżeni,

wbrew treści zarzutów, mieliby działać w tej samej grupie to takiego ustalenia, wbrew twierdzeniom apelacji, nie można poczynić na podstawie zeznań świadka P. Ż.. Nie jest bowiem zasadny zarzut obrazy przepisów postępowania mający polegać na bezpodstawnym zakwestionowaniu wyjaśnień P.Ż.. Rzecz bowiem w tym, że sąd I instancji oparł swoje ustalenia na depozycjach P.Ż., inna sprawa, że z jego relacji wcale nie wynika, jak sugeruje autor apelacji, udział oskarżonych M. K. i R. J. w zorganizowanej grupie przestępczej. Przeciwnie, wszak P.Ż. podał, że wprawdzie znał obu oskarżonych, ale nie wie czy oni znali się między sobą oraz, że dla niego byli to dwaj różni klienci. Na podstawie takich zeznań, przy braku innych dowodów trudno uznać, że P. Ż. z oskarżonymi łączyła jakaś więź, choćby o najniższym poziomie organizacji. Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że wskazane przez sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku ( k 24 ) argumenty mające świadczyć o istnieniu zorganizowanej grupy odnoszą się faktycznie do związku przestępczego. Z bogatego orzecznictwa dotyczącego zorganizowanej grupy przestępczej, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, wynika, że zorganizowana grupa przestępcza to coś więcej niż „nieformalny związek co najmniej trzech osób”. Karalny jest bowiem udział tylko w takiej grupie przestępczej, której struktura cechuje się wymaganym przez kodeks karny zorganizowaniem, który będzie się przejawiał istnieniem między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. Nawet bowiem współdziałanie kilku czy kilkunastu osób w popełnieniu czynu lub czynów zabronionych nie decyduje jeszcze o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie im udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Niezbędne jest wykazanie w oparciu o przeprowadzone dowody, że w konkretnym stanie faktycznym rzeczywiście występują wszystkie okoliczności pozwalające na przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przy założeniu, iż zorganizowana grupa przestępcza to coś znacznie więcej niż współsprawstwo, czy luźna grupa osób zamierzając popełniać przestępstwa, czy przestępstwo. Przez wymagane ustawą „zorganizowanie” grupy rozumie się, że grupa taka funkcjonuje zgodnie z pewnymi ustalonymi regułami i posiada wewnętrzną strukturę, zatem poszczególni jej członkowie pełnią określone funkcje bądź role. Świadczy to o wewnętrznym uporządkowaniu grupy, stałości reguł jej funkcjonowania, a więc form zorganizowania, w przeciwieństwie do grupy osób choćby i stale popełniających wspólnie podobne przestępstwa, ale wymieniających się rolami w zależności od zaistniałych zmiennych sytuacji. Pamiętać również należy o tym, że dla stwierdzenia istnienia zorganizowanej grupy przestępczej niezbędne jest ustalenie choćby niewysokiego stopnia powiązań organizacyjno – hierarchicznych. Rodzaj więzi łączących poszczególnych członków grupy może być rozmaity, lecz zawsze należy do nich istnienie wyraźnie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa) oraz w miarę stabilnego podziału zadań i funkcji wewnątrz grupy, powiązań między jej członkami oraz form nadających tej grupie elementy trwałości. Przy czym sprawca czynu z art.258§1kk nie musi mieć wiedzy o szczegółach organizacyjnych grupy, znać wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania. Wystarczy gotowość sprawcy do spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca [ np. wyroki SA: we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2012r. II AKa 315/12 LEX nr 1246962, w Gdańsku z dnia 27 listopada 2012r. II AKa 379/12 LEX nr 1236139, w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013r. II AKa 263/12 LEX nr1293575, w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013r. II AKa 18/13 LEX nr 1314689].

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji prawidłowo uznał, że zachowanie oskarżonych M. K. i R. J. nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art.258§1kk. Apelacja prokuratora ma charakter polemiki, zaś argumenty przytoczone na uzasadnienie zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy przepisów postępowania okazały się chybione, a w konsekwencji same zarzuty.

Wypada także zauważyć, że skarżący nie wykazał się konsekwencją by nie powiedzieć, że popadł w sprzeczność. Kwestionując bowiem uznanie przez sąd I instancji, że oskarżeni nie działali w zorganizowanej grupie przestępczej nie kwestionował, skoro nie sformułował stosownych zarzutów, faktu wyeliminowania z opisów przypisanych im w zaskarżonym wyroku czynów (punkty 2 i 7) działania w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej.

W tym stanie rzeczy nie było powodów do pójścia kierunkiem skargi apelacyjnej.

Na marginesie powyższych rozważań Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę, że uzasadnienie wyroku jest dokumentem urzędowym stanowiącym sprawozdanie z narady. Posługiwanie się zatem w uzasadnieniu zamiennie nazwiskami oskarżonych i ich pseudonimami, tak jak czyni to sąd I instancji, nie powinno mieć miejsca. To, że pseudonimami operowali w swoich depozycjach oskarżeni i świadkowie nie może dziwić, gdy się zważy, że



funkcjonowali oni w tym samym środowisku związanym z nielegalnym obrotem narkotykami, gdzie z reguły nie używano nazwisk. Sąd I instancji po ustaleniu jakie pseudonimy nosiły poszczególne, występujące w sprawie w różnych rolach, osoby winien jednak w uzasadnieniu posługiwać się jedynie ich nazwiskami, co pozwoliłoby zachować język urzędowy tego dokumentu.

Wobec tego, że oskarżeni R. W. i M. F. w postępowaniu odwoławczym korzystali z pomocy obrońców z urzędu, a koszty tej pomocy nie zostały uiszczone Sąd Apelacyjny zasądził, od Skarbu Państwa na rzecz obrońców należne im wynagrodzenie, zgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie przepisów wskazanych w dyspozytywnej części wyroku.